

Tomaszewski, Jerzy

"Proletářská rovnost. Ilegalni komunistický časopis z let 1933-1934", Otokar Franěk, Jaromir Kubiček, Brno 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 74/1, 197-198

1983

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Rozprawa M. Jaskólskiego, drobiazgowo roztrząsająca niuanse konserwatywnych idei i koncepcji, jest dziełem przeznaczonym dla wąskiego grona czytelników. Autor wymaga tu od czytelnika gruntownej orientacji w historii politycznej omawianego okresu, do której nieustannie się odwołuje, a także znajomości życiorysów konserwatywnych myślicieli i działaczy. Ściśle fachowy charakter rozprawy może usprawiedliwiać wydanie jej w znikomym nakładzie (180 egzemplarzy).

Michał Czajka

Otakar Franěk, Jaromír Kubiček, *Proletářská rovnost. Ilegalní komunistický časopis z let 1933—1934*, „Plameny”, Edice dokumentů, svazek 23, „Blok”, Brno 1980, s. 73, teka podobizn.

Z dużym uznaniem należy powitać publikację podobizn nielegalnego czasopisma Komunistycznej Partii Czechosłowacji, wydawanego w Brnie w latach 1933—1934. 18 numerów pisma stanowi cenny dokument, obrazujący zarówno treść, jak i formy działalności propagandowej czeskich komunistów w tym okresie. Na marginesie warto podkreślić, że wydawnictwa czechosłowackie mają już poważny dorobek w dziedzinie edycji faksymilów prasy komunistycznej; celuje w tym zwłaszcza Matica slovenska w Martinie.

Edycja składa się z dwóch części. Podstawową jest teka podobizn zachowanych egzemplarzy pisma. Ze względu na to, że nie miały one kolejnej numeracji, niekiedy także dat wydania (określić je można na podstawie treści artykułów) nie ma pewności, czy jest to komplet pisma. Wydawcy sądzą, że ewentualne luki są nieliczne. Poziom techniczny reprodukcji jest dobry, teksty są stosunkowo czytelne, choć warunki nielegalnej drukarni powodowały rozmaite niedostatki techniczne odbitek. Odnoszę jednak wrażenie, że zastosowana przez wydawnictwo technika reprodukcji jest mniej korzystna od tej, którą posługuje się przy analogicznych edycjach Maticy slovenska.

Bardzo sumienny i wartościowy dla historyka jest wstęp edytorski, zawierający komentarz historyczny oraz informacje bibliograficzne i źródłowe. Autorzy przedstawili dzieje nielegalnej i półlegalnej prasy komunistycznej na obszarze dzisiejszego okręgu południowomorawskiego w latach 1925—1934. Towarzyszą temu podobizny stron tytułowych niektórych czasopism, fotografie redaktorów i reprodukcje dokumentów władz państwowych, związanych z kolportażem prasy. Franěk i Kubiček odtworzyli także z rozmaitych ułamkowych wspomnień i innych źródeł dzieje opublikowanego przez siebie czasopisma. Obejmują one informacje o redagowaniu, warunkach druku, kolportażu oraz technice konspiracji. Interesujące jest zestawienie tych danych z wiadomościami, które zebrała policja. Wprawdzie autorzy zastrzegają, że niektóre kwestie nadal pozostają niewyjaśnione, lecz i to, co udało im się zbadać, ma pierwszorzędą wartość dla historyka. Otwartym pytaniem pozostają przyczyny zawieszenia pisma przez wydawców, choć policja nie wpadła na ślad drukarni. Autorzy nawet nie wspominają o tej kwestii, jakkolwiek z szaty zewnętrznej ostatniego zachowanego numeru (jednostronnie zadrukowana karta papieru), znacznie uboższej od wszystkich poprzednich, domyślać się można trudności wydawniczych.

We wstępie brakuje zwłaszcza dwóch zagadnień, istotnych z punktu widzenia porównawczej analizy dziejów ruchu robotniczego w różnych krajach. Pierwsza kwestia to materie natury prawnej. Otóż Komunistyczna Partia Czechosłowacji była organizacją legalną, ale w niektórych okresach czasu wydawała nielegalne czasopisma i ulotki. Jak można się zorientować, do odpowiedzialności pociągano jedynie osoby, którym udało się udowodnić bezpośredni udział w tych przedsię-

wzięciach. Jakkolwiek egzemplarze pisma nosiły podtytuł „organ Komunistycznej Partii Czechosłowacji”, to jednak oficjalni przedstawiciele partii nie ponosili konsekwencji z tego tytułu. Porównanie tych warunków — oraz odpowiednich norm prawa — z sytuacją w innych krajach Europy środkowej i południowo-wschodniej prowadzi więc do wniosku, że w Czechosłowacji panowały bardzo liberalne stosunki i istniała duża swoboda druku oraz działalności politycznej. Nasuwa się więc pytanie, jak daleko sięgał ten liberalizm prawa oraz praktyki administracyjnej, jakie były bezpośrednie przyczyny i podstawy prawne ingerencji cenzuralnych oraz co skłaniało komunistów do nielegalnych wydawnictw.

Druga kwestia wiąże się z treścią czasopisma, a dość krótko tylko — i słusznie — omówioną we wstępie. Brakuje tam wyjaśnienia przyczyn i skutków niektórych form propagandy prasowej. Już w pierwszym numerze czasopisma, z datą 10 października 1933 r., czytamy o narastaniu faszyzmu w Czechosłowacji. W następnych zaś zarzuca się socjaldemokratom, że wprowadzają w Czechosłowacji dyktaturę faszystowską, pisze się o „masarykowskiej kapitalistyczno-faszystowskiej republice” itp. Jeśli jednak porównać sytuację w Republice Czechosłowackiej z państwami sąsiednimi, to przecież — pomimo wszystkich słabości i ograniczeń — Czechosłowacja wydaje się być prawdziwą cząką wolności i demokracji w Europie środkowej. Polemiki polityczne w czasopiśmie noszą piętno postawy „kto nie jest z nami, jest przeciwko nam” — czyli jest faszystą, a bardzo często także oszustem gonionym za korzyścią materialną. Nasuwa się więc pytanie, w jakiej mierze podobne stanowisko było rozpowszechnione w latach 1933—1934 w szeregach Komunistycznej Partii Czechosłowacji i jaki był jego związek z uchwałami V zjazdu partii.

Być może kwestie te wykraczają poza ograniczone ramy wstępu do edycji 18 numerów lokalnego czasopisma. Sądzę, że dalsze analogiczne edycje byłyby cennym przyczynkiem do znalezienia odpowiedzi, jak też do do lepszego poznania działalności propagandowej czeskich komunistów.

Jerzy Tomaszewski

Lorént Tilkovszky, *Ungarn und die deutsche „Volksgruppenpolitik” 1938—1945*, Akadémiai Kiadó, Budapest 1981, s. 368.

Autor książki znany jest czytelnikom nie tylko na Węgrzech, gdyż jego prace poświęcone problemom narodowościowym Węgier przed 1945 r. oraz dziejom drugiej wojny światowej ukazały się w kilku językach (m.in. w „Studiach z dziejów ZSRR i Europy środkowej” 1975, nr XI). Obecnie podjął temat od dawna omawiany w historiografii zachodniemieckiej, zwłaszcza przez badaczy zmierzających do rehabilitacji tych organizacji mniejszości niemieckiej, które uległy w latach trzydziestych wpływowi hitleryzmu. Tilkovszky nie polemizuje bezpośrednio z dotychczasowymi opracowaniami, lecz koncentruje się na pozytywnym wykładzie swych poglądów, opartych na rzeczywiście gruntownych studiach źródłowych; jedynie w zakończeniu przeciwstawia się swym oponentom.

Konstrukcja książki jest pozornie dość luźna i spis treści nie wystarczy, by zorientować się w zawartości. W 25 stosunkowo krótkich rozdziałach autor bardzo konsekwentnie zastosował wykład chronologiczny, odstępując od niego w nielicznych wypadkach, gdy wymagała tego logika materiału źródłowego oraz konieczność zapoznania czytelników z niektórymi dodatkowymi zagadnieniami. W paru wypadkach znajdujemy wtrącone teksty ważniejszych dokumentów, co zdaje się uzasadnione. Owe dokumenty bardzo ułatwiają śledzenie toku rozumowania